

# Róźiewicz, Jerzy

---

## Posiedzenia naukowe Pracowni Historii Nauk Społecznych

---

Kwartalnik Historii Nauki i Techniki 18/3, 611-613

---

1973

Artykuł umieszczony jest w kolekcji cyfrowej Bazhum, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych tworzonej przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego.

Artykuł został zdigitalizowany i opracowany do udostępnienia w internecie ze środków specjalnych MNiSW dzięki Wydziałowi Historycznemu Uniwersytetu Warszawskiego.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.



stanowi o jej odrębności. Stąd mamy do czynienia z dwoma różnymi społecznościami uczonych o różnym celu działania, różnym etosie i innym adresacie twórczości. Problem „rozbicia” społeczności uczonych wywołał żywą polemikę, w której udział wzięli: prof. W. Voisé, doc. Z. Kowalewski, doc. S. Kowalewska, prof. E. Geblewicz, mgr M. Władyka i prof. B. Suchodolski. Wskazywano na rzeczywiste więzi, łączące uczonych z dwóch odrębnych grup. Są to: wspólnota zainteresowań i łączenie w pracy obu celów — altruistycznego i instrumentalnego. Doc. Amsterdamski wyjaśnił, że traktuje swój podział jako modelowy, nie wykluczający zbieżności zainteresowań uczonych z odrębnymi grupami, ani możliwości funkcjonowania tych samych ludzi w obu typach społeczności. Ponieważ jednak jedna społeczność wytwarza informacje o świecie, a celem drugiej jest produkcja lub sposoby produkcji, można mówić, że każda z nich ma na celu różne dobro. Podsumowując dyskusję prof. Suchodolski zwrócił uwagę zebranych, że zarysowująca się w toku rozważań dychotomia w rozumieniu prawdy: ideowym bądź instrumentalnym, nasuwa pytanie — gdzie w takim podziale mieszczą się nauki humanistyczne? Czy rzeczywistość humaniści szukają tylko prawdy dla prawdy? Autor książki treści humanistyczno-historycznej niekoniecznie spełnia rolę uczonego-ideowca. Oddziaływanie on bowiem na świadomość społeczną, której kształtowanie stanowi odmienną kategorię wspólnotową, nie podporządkowaną badaniom „samej prawdy” ale tym bardziej nie mającą celu użytkowego. Tak więc zagadnienia związane ze wspólnotami uczonych, celem ich działalności i funkcją społeczną stanowią problem bardzo złożony.

Na zebraniu następnym, dyskusję nad referatem dra Waldemara Rolbieckiego *O towarzystwach naukowych jako typie instytucji, dziejowych prawidłowościach ich rozwoju, obecnym kryzysie i perspektywach przyszłości* otworzył prof. Eugeniusz Geblewicz<sup>2</sup>. Przeprowadził on klasyfikację towarzystw naukowych i scharakteryzował funkcje poszczególnych typów tych organizacji. Następnie kolejno zabierali głos: doc. Z. Kowalewski, doc. S. Szpilczyński, doc. S. Amsterdamski, prof. E. Olszewski, mgr M. Władyka, doc. J. Sulowski i prof. B. Suchodolski. Dyskusja potoczyła się zasadniczo nad kierunkami ewolucji towarzystw, zmianą ich roli, pojęciem kryzysu oraz nad zagadnieniem konfliktu między nauką zinstytucjonalizowaną a nie objętymi ramami organizacyjnymi środowiskami uczonych. Wydobyto i podkreślono zasadniczą myśl referenta — przemiany w towarzystwach naukowych są produktem przemian społecznej funkcji nauki. Obserwujemy przekształcanie się towarzystw *stricte* naukowych w towarzystwa o charakterze społecznym.

Nie poruszono jednak w dyskusji zasadniczej sprawy metodologicznej, tzn. nie próbowano odpowiedzieć na pytanie: o ile i jak można wykorzystać wnioski płynące z analizy historycznej do prognozowania przyszłego kierunku działalności towarzystw naukowych?

Małgorzata Kinowska

#### POSIEDZENIA NAUKOWE PRACOWNI HISTORII NAUK SPOŁECZNYCH

23 lutego 1973 r. pod przewodnictwem doc. Ireny Stasiewicz-Jasiukowej odbyło się drugie spotkanie członków Pracowni i zaproszonych gości, które poświęcone było Komisji Edukacji Narodowej<sup>1</sup>. Na zebraniu dr Franciszek Bronowski przed-

<sup>2</sup> Referat ten również wygłoszony został na pierwszym ogólnym zebraniu naukowym Zakładu.

<sup>1</sup> Pierwsze zebranie poświęcone KEN odbyło się 24 XI 1972. Zob. sprawozdanie w nrze 2/1973 „Kwartalnika”, s. 409—410.

stawił obszerny komunikat na temat *Roli starożytności w systemie wychowawczym KEN*. Zakres tematyki poruszanej przez dra F. Bronowskiego był bardzo szeroki i często wykraczał poza okres działalności KEN. Referent nawiązywał do okresów poprzednich, zwracał uwagę na łączność tradycji odrodzenia i oświecenia, podkreślał wielką siłę inspirującą antyku oraz jego rolę w przekazywaniu pewnych treści w podręcznikach KEN; przy czym rola ta nie tylko wyraźnie zaznaczyła się w naukach moralnych, przede wszystkim historii, ale również w innych gałęziach nauki tego okresu. Zdaniem dra Bronowskiego należałoby podjąć badania w kierunku zmian pojęcia i wizji antyku w dziejach, a także zbadania roli antyku w kształtowaniu świadomości społecznej przez odpowiednio dobraną literaturę adaptacyjną.

W sprawie tak ukierunkowanych badań wypowiadało się wielu zebranych, zwracając uwagę przede wszystkim na problemy natury metodologicznej, a więc postulowano konieczność ścisłego określenia pojęcia antyku i określenia funkcji antyku (doc. T. Bieńkowski), odpowiedniego zawężenia i uściślenia zakresu badań (dr K. Targosz), rozgraniczenia sprawy nauczania łaciny i walki o język polski (dr Cz. Majorek, doc. T. Bieńkowski).

W dyskusji wypowiadano również uwagi na temat roli antyku w literaturze oświeceniowej, przypomniano słynny spór starożytników z nowożytnikami (dr. T. Kostkiewiczowa). Z tym problemem korespondowała wypowiedź doc. I. Stasiewicz-Jasiukowej, która mówiła o tym, że spór starożytników z nowożytnikami należy rozpatrywać w szerszym kontekście, a nie tylko w sferze literatury, odwoływała się przy tym do toczącej się wówczas dyskusji wokół pojęcia postępu, nakreśliła w ogólnych zarysach wolterowską koncepcję historii i zwróciła uwagę na sprawę wyboru ze starożytności wzorców, które spełniały rolę przekazu nowożytnych treści myśli zachodnioeuropejskiej, podanych ówczesnemu odbiorcy w „kostiumie antycznym”.

Problem selekcji materiałów z historii starożytnej występował również w wypowiedziach wielu dyskutantów, m.in. dr K. Targosz, podkreślając bogactwo kultury antycznej i sięgając do przykładów z XVI i XVII w., stwierdziła, że każda epoka i jej ideolodzy powoływali się na pewne elementy kultury antycznej i odpowiednio je uzasadniali i interpretowali.

Doc. J. Rudnicka mówiła o specyficznej modzie na rzeczy antyczne, której ślady łatwo zauważyć w księgozbiorach Potockich, zwracała również uwagę, że pewne wybrane elementy z historii starożytnej spełniały cele praktyczne, służyły bowiem wychowaniu nowego człowieka i obywatela. Wiązało się to z ogólnymi koncepcjami wychowawczymi przyjętymi przez KEN, a także z wielowiekową tradycją procesu nauczania w Polsce, w którym to antyk odgrywał bardzo poważną rolę (dr K. Bartnicka).

Z wielości spraw poruszanych w dyskusji wymienimy jeszcze rolę antyku w programach nauczania w Szkole Rycerskiej (mgr J. Wojakowski) i wpływ odkryć archeologicznych na powstawanie zainteresowań kulturą antyczną (dr K. Bartnicka, dr K. Targosz).

Referent starał się odpowiedzieć na wiele spornych kwestii, proponował określić znaczenie „starożytności” w systemie wychowawczym, zwracał jeszcze raz uwagę na konieczność badania roli antyku w literaturze, sztuce, nauce<sup>2</sup>.

<sup>2</sup> Przy okazji warto przypomnieć, że sprawa ta znalazła odbicie w wielu dotychczasowych opracowaniach, a już 44 lata temu, na I Zjeździe Filologów Klasycznych Krajów Słowiańskich (Poznań 3–6 VI 1929) uchwalono m.in. stworzenie komitetu fachowców, który miał za zadanie przedstawić w monografiach wpływ autorów starożytnych na literaturę i kulturę krajów słowiańskich.

W drugiej części zebrania, znacznie krótszej, doc. I. Stasiewicz-Jasiukowa, w związku z licznymi nieścisłościami w prasie, poddała pod dyskusję sprawę prawidłowego ustalenia, które spośród budowli warszawskich związane były faktycznie z działalnością KEN. W kwestii tej wypowiedzieli się: doc. R. W. Wołoszyński, mgr J. Wojakowski i dr J. Różewicz. Ostatecznie stwierdzono, że działalność KEN ogniskowała się przede wszystkim w Pałacu Rzeczypospolitej, Zamku i Bibliotece Załuskich.

\*

Kolejne zebranie Pracowni odbyło się 12 marca 1973 r. i poświęcone było historii nauki polskiej na Śląsku. W pierwszej części posiedzenia dr Ryszard Ergetowski przedstawił przygotowywaną przez siebie rozprawę: *Środowisko naukowe ośrodka wrocławskiego i jego związki z nauką polską*. Dr R. Ergetowski omówił studia znanego badacza Słowiańszczyzny, Waclawa A. Maciejowskiego, na Uniwersytecie Wrocławskim, a także działalność wrocławskiego bibliofila i historyka Christiana Fryderyka Paritiusa oraz autora wielu tomów *Geschichte Polens*, Jakuba Caro. Poza tym referent poświęcił wiele uwagi związkom naukowym z ośrodkiem wrocławskim filozofa Adama Mahrburga, sławisty Bronisława Kaśinowskiego i wreszcie historyka Józefa Kazimierza Plebańskiego. Działalność tych wszystkich uczonych przypadła na wiek XIX. Referent, przedstawiając te postacie, omówił również bazę źródłową oraz dotychczasowe opracowania dotyczące ich życia i twórczości.

W drugiej części zebrania dr R. Ergetowski przedstawił założenia wstępne do badań nad *Nauką na Śląsku i jej polskimi aspektami*. Wychodząc od stwierdzenia, złożoności tego problemu badawczego — ze względu na specyfikę regionu, będącego terenem pogranicza dwóch bardzo różniących się narodów i ziemią przechodzącą zmienne koleje polityczne, narodowościowe i kulturowe — zwracał uwagę, że historii nauki w tej dzielnicy nie można traktować jednoznacznie przy zastosowaniu niezmiennych i sztywnych kategorii. Z wielu przyczyn okresem stosunkowo najtrudniejszym do opracowania jest wiek XIX i pierwsza połowa wieku XX (do 1945 r.), w którym nauka niemiecka zdecydowanie górowała nad elementami nauki polskiej. W okresie tym jednak wielu wybitnych uczonych polskich zdobywało na Śląsku wykształcenie, jak również w innych regionach Polski przeprowadzano badania nad Śląskiem (np. w ośrodku krakowskim tematyka śląska była często podejmowana).

Reasumując swe wywody, referent uznał za jedynie słuszne takie podejście do spraw nauki polskiej na Śląsku, które będzie polegało na rozpatrywaniu jej w sposób dialektyczny, wolny od sztywnych norm klasyfikacyjnych, regulowany zależnością sytuacji politycznej i narodowościowej. Pozwoli to uzyskać możliwie szeroki obraz, a jednocześnie powinno ustrzec przed przesadzonymi i wypaczonymi ocenami, zbliżając nas najbardziej do prawdy.

W dyskusji zabierali głos: prof. B. Suchodolski, doc. I. Stasiewicz-Jasiukowa, A. Biernacki, dr K. Targosz, dr J. Różewicz, dr B. Kuźnicka. Obok zagadnień szczegółowych, dotyczących poszczególnych postaci, poruszano przede wszystkim sprawy metodologiczne, a także dyskutowano nad zasięgiem chronologicznym i geograficznym oraz zastanawiano się nad doborem współpracowników do pracy nad tym trudnym przedsięwzięciem.